

Żołnierze Wyklęci - Wilcze Tropy

Źródło:

<http://wilczetropy.ipn.gov.pl/wt/historie/zolnierze-wykleci-mazo/esej/13457,Zolnierze-Wykleci-Mazowska-i-Mazur-1944-1956.html>

Wygenerowano: Poniedziałek, 29 maja 2017, 13:25

„Żołnierze Wyklęci” Mazowska i Mazur 1944 - 1956

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

KOMISJA ŚCIGANIA ZBRODNI PRZECIWKO NARODOWI POLSKIEMU

Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski

„Żołnierze Wyklęci” Mazowska i Mazur 1944 - 1956

Henryk Wieliczko „Lufa”

Henryk Wieliczko „Lufa”, ppor. cz.w., dowódca 4 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej Armii Krajowej (AK) z okresu pomorskiego, należał do grona wychowanków „konspiracyjnej szkoły” mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Urodził się 18 sierpnia 1922 r. w Wilnie. Karierę partyzancką rozpoczął we wrześniu 1943 r. w oddziale kpt. Wincentego Mroczkowskiego „Zapory”, będącym pozostałością po rozbitym przez partyzantkę sowiecką oddziale AK por. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. W szeregach 5 Brygady Wileńskiej AK służył od początku jej istnienia, uczestniczył w najważniejszych bitwach: z Niemcami – 31 stycznia 1944 r. pod Worzianami oraz partyzantką sowiecką – 2 lutego 1944 r. pod Radziuszami. Po rozwiązaniu brygady 23 lipca 1944 r. pod Porzeczem (na Grodzieńszczyźnie) usiłował przedostać się do Puszczy Augustowskiej, na obszarze której mjr Szendzielarz wyznaczył kolejną koncentrację. Schwytyany przez Sowieców trafił do 6 batalionu zapasowego II Armii „ludowego” Wojska Polskiego (WP), stacjonującego tymczasowo w Dojlidach pod Białymstokiem. Tego samego dnia zdezerterował, by ponownie – tym razem ostatecznie – związać swoje losy z mjr. Szendzielarzem „Łupaszka”.

Duże doświadczenie bojowe sprawiło, że wiosną 1945 r. w ramach odtwarzanej na Białostocczyźnie 5 Brygady Wileńskiej AK objął stanowisko zastępcy dowódcy 4 szwadronu, zyskując w toku licznych walk pełne zaufanie i uznanie przełożonych. Świadczył o tym zarówno awans do stopnia wachmistrza, jak i wniosek na Krzyż Walecznych złożony przez mjr. Szendzielarza „Łupaszkę” z następującym uzasadnieniem: „W każdej akcji świeci przykładem odwagi i bohaterstwa żołnierzom”. Nie było też kwestią przypadku, iż w trakcie ostatniej koncentracji we wrześniu 1945 r. dowódca brygady zaproponował mu dalszą współpracę na nowym, pomorskim teatrze działań. Pierwszą operacją przeprowadzoną w ramach działalności patroli dywersyjnych był udany atak na konwój pocztowy pod Białogardem. W dalszych działaniach Wieliczko nie wziął jednak udziału, ponieważ w lutym 1946 r. został ranny w przypadkowej strzelaninie w Gdyni.

...

[Cały esej dostępny tutaj](#) [Dokumenty](#)

Załączniki do strony

[Aleksander Bednarczyk "Adam"](#) 3.88 MB

[Generuj PDF](#) [Drukuj](#)
[Powiadom znajomego](#)